

Za nami popołudniowy trening Giallorossich. Zespół kontynuuje przygotowania do poniedziałkowego meczu z Parmą. Drużyna wyjdzie jeszcze na murawę Trigorii jutro rano. Dziś, obok Destro i Bradleya, zabrakło też Florenziego, który po ataku przeziębienia, pozostał na siłowni.

Sesja rozpoczęła się o 17:35 od rozgrzewki. O 17:45 gracze grali w przysłówiowego "dziada". O 17:55 wykonywano ćwiczenia techniczne, w tym podania i uderzenia na małe bramki. Pracy piłkarzy, przyglądał się z daleka Walter Sabatini. O 18:00 niektórzy uderzali na bramkę, inni grali w piłko-tenisa. O 18:05 indywidualne prace rozpoczął Balzaretti. Najpierw ćwiczył szybkość. Benatia pracował z kolei nad pojedynkami jeden na jeden. Dobrze spisywał się De Rossi, który zdobył dwa ładne gole pod rząd. O 18:20 Balzaretti pracował nad dośrodkowaniami. O 18:25 sesja treningowa zaczęła dobiegać końca. Niektórzy piłkarze zostali na boisku i trenowali uderzenia na bramkę.

Autor: abruzzo